KU WOLNEJ POLSCE
BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE
WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dziś: Zofii. Jutro: Andrzeja. M. p., Sobota, 15 maja 1943 r. Nr. 244.

Wielka ofenzywa lotnicza na Zachodzie

BOMBARDOWANIE BERLINA, ZAGŁĘBIA RUHRY, CZECHOSŁOWACJI I FRANCJI

Londyn, 14.V. Nocy dzisiejszej wielkie formacje ciężkich bombowców brytyjskich dokonały trzech oddzielnych nalotów na Niemcy i tereny okupowane. Najcięższy atak skierowany był na środkową część Zagłębia Ruhry, ponad to bombardowano Berlin i obiekty przemysłowe w Czechosłowacji. Ze wszystkich wypraw nie powróciły 34 samoloty.

Londyn, 14.V. Wczoraj w ciągu dnia największe formacje bombowców amerykańskich, jakie kiedykolwiek przeprowadziły działania z baz W. Brytanii, dokonały nalotów na terytorium Francji. Zbombardowano m.in. fabrykę części samolotowych w Maulde i lotnisko w Saint Omer. 3 samoloty nie powróciły do baz. W tym samym czasie bombowce brytyjskie przeprowadziły działania nad Francją na rozległym terenie od Holandii do Dieppe. Ponad to zbombardowano doki w Cherbourgu. Zestrzelono 12 maszyn niemieckich, kosztem 8-u aparatów własnych.

Londyn, 14.V. Myśliwce polskie osłaniały wczoraj dwie wyprawy bombowe na tereny okupowane. Zestrzeliły 2 samoloty niemieckie i 2 uszkodziły. Nocy dzisiejszej polskie załogi bombowe brały udział w nalocie na Bochum/Niemcy/ Wszystkie samoloty powróciły do baz.

Londyn, 14.V. Ostatnie działania, przeprowadzone przez lotnictwo sprzymierzonych na Zachodzie, komunikaty niemieckie określają, jako "zbrojne naloty rozpoznawcze nad całą Rzeszą".

Włochy pod ogniem ataków morskich i lotniczych

NIEMCY I WŁOSI PEWNI SĄ INWAZJI NA EUROPĘ

Londyn, 14.V. Lotnictwo i marynarka sprzymierzonych przeprowadziły w ciągu doby ubiegłej sześć ataków na wyspy śródziemnomorskie i wybrzeża Włoch. Brytyjskie okręty wojenne po raz pierwszy ostrzeliwały wyspę Pantelaria, znajdującą się o 70 km. od półwyspu Bon i o 100 km. od Sycylii. Z niewielkiej odległości działa okrętowe oddały 20 salw w ciągu 20-u minut, wywołując wielkie zniszczenie w porcie. Jednocześnie Pantelaria bombardowana była przez samoloty marynarki. 50 "Liberatorów" amerykańskich zrzuciło 125 tys. kg. bomb na port Augusta na Sycylii; bomby padły na 20 statków stojących w porcie i wodnopłatowce - wiele z nich ciężko uszkodzono. "Latające fortece" bombardowały Cagliari na Sardynii, niszcząc również kilka statków. Z 50-u samolotów niemieckich, które ruszyły do walki - zestrzelono 10. "Wellingtony" dokonały ciężkiego nalotu nocnego na Neapol, samoloty z Malty bombardowały obiekty na południowym wybrzeżu Włoch, wreszcie trzecią noc z rzędu myśliwce dalekiego zasięgu atakowały żeglugę n-pla na Morzu Egejskim, zatapiając 2 statki.

Londyn, 14.V. Ostatnie izolowane grupy wojsk niemieckich i włoskich w Tunisie poddały się wczoraj o godzinie 11.45 r. Liczba jeńców oceniana jest na 150 - 170 TYSIĘCY LUDZI, wśród nich znajduje się 17-u GENERAŁÓW NIEMIECKICH I WŁOSKICH.

Londyn, 14.V. Radio włoskie w audycji dla zagranicy oskarżało dziś wyraźnie Niemców, w szczególności gen. von Arnima o doprowadzenie do klęski w Tunisie, Rzym twierdzi, że I armia włoska opuszczona została przez siły niemieckie i sama musiała stawić czoło sprzymierzonym.

Londyn, 14.V. Korespondenci wojenni donoszą, że w Bizercie sprzymierzeni zastali arsenał, w którym znajduje się 12 tys. ton amunicji. W jednym z miast Niemcy pozostawili magazyny, w których znajduje się 4 ½ mil. litrów benzyny.

Londyn, 14.V. Ze Szwajcarii donoszą, że we Włoszech utworzono radę obrony przed inwazją, w skład której wchodzą: król, Mussolini i 4-ch marszałków. Przyboczna rada króla obraduje od wczoraj rano niemal bez przerwy. Z tych samych źródeł podają, że marsz. Badoglio powołany został z powrotem do służby i objąć ma dowództwo obrony Włoch. Radio włoskie uważa za pewne, że sprzymierzeni uderzą na Italię. Rozgłośnie niemieckie natomiast wyrażają pogląd, że inwazja nastąpi w innych punktach. Sztokholm twierdzi, że bitwa między sprzymierzonymi a Niemcami rozegra się na terytorium Włoch.

Londyn,14.V. Z Zurichu donoszą, że Mussolini usunął znowu 10-u sekretarzy partii faszystowskiej,mianując na ich miejsce ludzi,znanych ze swej bez względności. Pisma włoskie zapewniają że wojska angielsko-amerykańskie napotkają na opór żołnierzy włoskich,którzy walcząc na swej ziemi,bronić się będą do ostatka. Sprawa inwazji jest głównym i jedynym w tej chwili przedmiotem zainteresowania opinii włoskiej.

Londyn,14.V. Amerykański minister wojny Stimson oświadczył,że umocnienia,zbudowane na półwyspie Bon,wskazują jasno, iż Niemcy i Włosi mieli zamiar wycofywać się stopniowo,aby umożliwić w ten sposób ewakuację drogą morską. Plan ten nie udał się. Sukces sprzymierzonych jest większy,niż byłby w listopadzie,kiedy to oczekiwano zdobycia Bizerty i Tunisu. Armie sojusznicze dowiodły,że potrafią wygrać długą kampanię,prowadzoną w wielce korzystnych dla n-pla warunkach.

Londyn,14.V. Radio niemieckie dopiero dziś rano zdecydowało się podać w audycji,przeznaczonej dla mieszkańców Rzeszy,wiadomość o klęsce w Tunisie. Propaganda niemiecka uspokaja swe społeczeństwo,że wojska von Arnima walczyły tak długo,że można było przez ten czas zbudować w Europie potrzebne umocnienia. Prasa i radio niemieckie mówią też wiele o ostatnim meldunku gen. von Arnima, twierdząc,że wojska osi przestały walczyć na skutek braku amunicji. Twierdzenia te pozostają w jaskrawej sprzeczności z faktem,że w ręce sprzymierzonych wpadły wielkie,świetnie zaopatrzone składy amunicji, w różnych punktach frontu.

Londyn,14.V. Doniesienia korespondentów wojennych stwierdzają,że poza jeńcami,znajdującymi się już w obozach,niema w Tunisie ani jednego żołnierza niemieckiego ani włoskiego.

PRZEMÓWIENIE CHURCHILLA

Londyn,15.V. Premier Churchill wygłosił wczoraj wieczorem z Waszyngtonu przemówienie radiowe do brytyjskiej armii obrony narodowej z okazji trzeciej rocznicy jej powstania w maju r.1940. Churchill oświadczył m.in., że armia obrony narodowej,utworzona na skutek apelu rządu,uzbrojona była początkowo w co się działo. W lipcu r.1940 Stany Zjednoczone dostarczyły jej milion karabinów, 1000 dział polowych i amunicję. Dzisiaj brytyjska armia obrony narodowej obejmuje dwa mil.ludzi nowocześnie uzbrojonych i wyekwipowanych. Gdyby bandyci hitlerowscy próbowali wysłać na Anglię swe wojska spadochronowe - to przekonałyby się one,że wylądowały nie w kurniku,lecz w klatce lwów. Churchill podkreślił,że armii obrony narodowej przypada niezwykle ważna rola w związku z inwazją sprzymierzonych na Europę. Bronić ona będzie W.Brytanii przed ewentualnymi działaniami ofenzywnymi n-pla,co umożliwi przerzucenie wszystkich sił zbrojnych do ciężkich walk na kontynencie. W.Brytania - mówił Churchill - jest wysuniętą bazą narodów sprzymierzonych, jest w znacznej mierze arsenałem armij sojuszniczych i ośrodkiem dyspozycyjnym ich działań,jest jakgdyby wielkim portem macierzystym dla floty sprzymierzonych. Musimy przygotować się do zbliżającego się momentu,gdy armie sojusznicze wejdą na kontynent. W dalszym ciągu swego przemówienia Churchill powiedział:"Mówię do was z Białego Domu,gdzie przeżywamy wielkie dni.Zebraliśmy się,by przygotować plany,wybiegające daleko poza jedną fazę wojny i wyprzedzające znacznie działania naszych armij. Wszystkie koncepcje uplanowane muszą być zgóry na jak najdalszą przyszłość. Winniśmy to naszym armiom, naszym sojusznikom i narodom podbitym,oczekującym za kratami oswobodzenia przez nas. W.Brytania posiada obecnie silną armię,jest też punktem zbornym olbrzymich sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych. Musimy być gotowi do decydujących wydarzeń,które nastąpią,gdy armie nasze staną do śmiertelnych zapasów z wrogiem w ostatniej fazie wojny w Europie".

Londyn,15.V. Dzisiaj ujawniono,że premier Churchill odbył podróż do Stanów Zjedn.drogą morską. Ogłoszono także,że w naradach wojskowych,odbywających się w Waszyngtonie,biorą udział wyżsi oficerowie kwatery głównej operacyj połączonych.

SAMOLOTY SOWIECKIE NAD POLSKĄ

Londyn,14.V. W środę w nocy lotnictwo sowieckie dokonało nalotu na obiekty kolejowe węzła warszawskiego.Moskwa podaje,że zniszczono tory i wagony kolejowe w Warszawie i na Pradze, ponad to zaś składy amunicji.

DALSZY CIĄG WIADOMOŚCI POLITYCZNYCH I WOJENNYCH - NA 2 STR.DODATKU DO DZISIEJSZEGO BIULETYNU.

BAGDAD NADAJE DZIŚ NA FALI 42,3 m.

godz.19.-19.20: 1/Dziennik radiowy, 2/Przegląd prasy,3/K.Tetmajer:"Jakie jest serce matki"-rec.K.Utnik.4/Wieniawski:Mazurek,"Dudziarz"-H.Gold, solo na skrzypcach.

KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY NA 15.V.

Temp.najwyższa w dn.14.V.:+42°C.,tem. w dn.15.V.g.8:+34°C.,ciś.729 mm.wilg. 49 %.Przew.pogoda:pogodnie z kurzami.

KONKURS NA PAMIĘTNIK Z PRZEŻYĆ WOJENNYCH

Wydział Informacji i Oświaty D-twa Armii Polskiej na Wschodzie ogłosił konkurs na pamiętnik przeżyć wojennych z lat 1939-1943. Konkurs ma na celu zebranie i zachowanie wiarogodnego materiału historycznego i socjologicznego. Warunki konkursu są następujące:

1/ Udział w konkursie mogą brać wszyscy żołnierze W.P., tak pozostający w służbie, jak i zwolnieni. Sąd konkursowy może również przyjąć prace osób, nie będących żołnierzami W.P.

2/ Pamiętnik może pochodzić z opisywanego czasu, albo może być napisany później. Może być pisany jak dziennik/dzień po dniu/, albo inaczej. Może obejmować cały okres od początku wojny, albo część tego okresu, choćby nie związaną z pobytem autora w wojsku. Może to być opis jednego, albo kilku fragmentów. Pamiętnik nie potrzebuje się ograniczać do przeżyć ściśle wojennych. Może obejmować życie pod okupacjami, lub na zesłaniu, pobyt w więzieniach czy obozach koncentracyjnych, jeńców wojennych i t.p.

3/ Pożądane jest podanie przynajmniej ogólnych wiadomości o osobie autora/wiek, stan rodzinny, zawód, wykształcenie/ i jego życiu przed wojną.

4/ Stosownie do celu konkursu nagradzane będą przede wszystkim prace, odznaczające się szczerością, wnoszące dużo rzetelnych wiadomości, rzeczowe, chociażby słabsze pod względem literackim i językowym.

5/ Skład sądu konkursowego: prof.Florian Znaniecki, prof.Jan Kucharzewski i Jan Lechoń.

6/ Siedziba sadu konkursowego znajduje się w Stanach Zjednoczonych A.P.

7/ Za najlepsze prace będą przyznane nagrody pieniężne:
I nagroda D-cy A.P.W. gen.dyw.Wł.Andersa - 100 din.
II " - 50 din.
III i IV nagrody po 25 dinarów.
Mogą być ponadto przyznane dodatkowe nagrody za wartościowe prace.

8/ Objętość prac nie jest ograniczona.

9/ Wszystkie nadesłane prace przechodzą na własność Wydziału Informacji i Oświaty D-twa A.P. na Wschodzie z prawem ich odstąpienia według własnego uznania wybranej instytucji naukowej lub archiwalnej i z prawem ogłaszania bez dodatkowych opłat. Nie będą ogłoszone przed końcem wojny załączone do pamiętników adresy i nazwiska, jak również te szczegóły z pamiętników, co do których autor uczyni wyraźne zastrzeżenia. Wydział zastrzega sądowi konkursowemu, albo instytucji czy osobom przygotowującym prace do druku, prawo skracania, oraz dokonywania poprawek redakcyjnych. Jeżeli autorowi zależy na nieujawnieniu jego nazwiska - należy to wyraźnie zaznaczyć.

10/ Uprasza się o pisanie czytelne. Wydział nie odpowiada za pomyłki, wynikłe z niewyraźnego pisania.

11/ Termin nadsyłania prac: 31 lipca 1943 roku. O przyjęciu prac, otrzymanych po tym terminie, decydować będzie data stempla pocztowego.

12/ Prace powinny być opatrzone godłem i nie mają zdradzać nazwiska autora. Nazwisko i adres należy załączyć w osobnej kopercie, zaklejonej, opatrzonej tym samym godłem.

13/ Prace należy przesyłać bezpośrednio, z pominięciem drogi służbowej, pod adresem: Wydział Informacji i Oświaty D-twa Armii Polskiej na Wschodzie, Polish Forces Paiforce Nr.58. Na kopercie dodać: Konkurs na pamiętnik z przeżyć wojennych.

ZAKOŃCZENIE KONCENTARCJI ĆWICZEBNEJ KAWALERII

M.P., 14.V. Dnia 14 b.m. zakończyła się koncentracja ćwiczebna pułków kawalerii pancernej Armii Polskiej na Wschodzie. W dniu tym, na szczerej pustyni "gdzieś w Iraku", odbyła się, poprzedzona mszą św., defilada oddziałów pancernych w obecności posła R.P. w Bagdadzie, p.Malhomme, generalicji, wyższych oficerów amerykańskich i angielskich, oraz wyższych oficerów sztabu armii.

Wielki czworobok, zajęty przez oddziały, otoczył ołtarz polowy. Szeregi różnego typu maszyn bojowych przedstawiały imponujący widok.

O godz.7-ej rano przybył na miejsce uroczystości Dowódca A.P.W. gen. Anders w towarzystwie szefa sztabu, witany hymnem narodowym. Po odebraniu raportu od dowódcy całości ppł. B. - gen.Anders dokonał w samochodzie bojowym przy dźwiękach marsza generalskiego przeglądu oddziałów.

Po chwili rozpoczęła się msza św.

polowa, celebrowana przez księdza dziekana Brandysa. Po nabożeństwie ks. kap. Malinowski wygłosił okolicznościowe kazanie. Po kazaniu obecni odśpiewali "Boże coś Polskę".

Następnie z wozu pancernego, na którym zainstalowano mikrofon, przemówił gen. Anders.

Po przemówieniu gen. Anders wraz z otoczeniem udał się na miejsce defilady, którą przyjął z wozu bojowego. Na trybunie, zaimprowizowanej z samochodów, przybranej flagami polską, amerykańską i brytyjską, stanęli min. Malhomme, generalicja z zastępcą Dowódcy A.P.W. gen. Tokarzewskim na czele i wyżsi oficerowie.

O godz. 8,30 rozpoczęła się defilada. Kolejno przedefilowały wszystkie pułki. W kłębach kurzu, przy warkocie silników, przy dźwiękach marszów kawaleryjskich i "Warszawianki" - sunęły wozy pancerne, carriery, działka ppanc, plutony szturmowe, wozy sanitarne. Żołnierz polski, który niedawno przybył na wschodnie ziemie niemal z gołymi rękami, dziś zaprezentował nowoczesny posiadany sprzęt bojowy, wykazując doskonałe wyszkolenie i gotowość bojową. Defilada wywarła na widzach silne wrażenie.

W godzinach popołudniowych odbyła się w Karpackim Pułku Ułanów herbata, na którą przybył Dowódca A.P.W. gen. Anders, jego zastępca gen. Karaszewicz-Tokarzewski, szef sztabu, przedstawiciel armii brytyjskiej, oraz wyżsi oficerowie polscy.

Gen. Anders odczytał depeszę, nadesłaną na jego ręce przez D-cę Paiforce'u gen. Pownalla, jako odpowiedź na przesłane przez D-cę A.P.W. życzenia z okazji zwycięstwa wojsk sojuszniczych w Tunisie. Depesza ta brzmi: "Jestem bardzo Panu wdzięczny za życzenia. My wszyscy radujemy się z racji zwycięstwa wojsk sojuszniczych w Afryce. Niedawno dnie przyczyni się ono do szybkiego ostatecznego zwycięstwa, lecz jeszcze jest dużo do zrobienia. W wysiłku, który leży przed nami - jestem pewny, że Armia Polska weźmie doniosły i dzielny udział."

W przemówieniu swoim gen. Anders podkreślił, że musimy być przygotowani jeszcze na duże trudności, zanim nadejdzie dzień ostatecznego triumfu.

Nawiązując do wspaniałego zwycięstwa wojsk sprzymierzonych w Tunisie - D-ca A.P.W. złożył serdeczne gratulacje na ręce przedstawiciela Armii Brytyjskiej; wskazał na doskonałą postawę i tężyznę oddziałów alianckich, oraz na wysokie taktyczne wyczucie dowódców, podkreślając jednocześnie z radością i dumą, że Karpacki Pułk Ułanów przyłożył ze swej strony cegiełkę do ogólnego zwycięstwa w czasie kampanii afrykańskiej. Przemówienie swe zakończył gen. Anders okrzykiem na cześć króla W. Brytanii Jerzego VI. Okrzyk ten powtórzono trzykrotnie przy dźwiękach hymnu angielskiego.

W imieniu oficerów kawalerii przemówił ppułk. B. Zapewnił D-cę Armii, że kawalerzyści spełnią do ostatka swój obowiązek żołnierski i wyraził pragnienie, by danym było ułanom w zwartych jednostkach kawaleryjskich walczyć pod d-ctwem gen. Andersa i by po spełnieniu swego zadania mógł dowódca powiedzieć o kawalerzystach to, co powiedział kiedyś Marszałek Piłsudski o 15 Pułku Ułanów Poznańskich, dowodzonym przez gen. Andersa: "Jesteście najlepszym pułkiem jaki znam". Przemówienie zakończył ppłk. B. okrzykiem na cześć D-cy Armii. Okrzyk ten powtórzono przy dźwiękach hymnu narodowego.

BENESZ O SYTUACJI W NIEMCZECH

Waszyngton, 14.V. Prezydent Benesz udzielił korespondentowi radia brytyjskiego wywiadu, w którym stwierdził, że sytuacja w Niemczech jest coraz gorsza. W pewnej, niedalekiej już chwili, Niemcy załamią się. Będziemy wówczas świadkami żałosnych scen, podobnych do tych, jakie rozegrały się w Tunisie. W panicznym strachu Niemcy uciekać będą z krajów europejskich, nie wiadomo tylko, czy zdążą dostać się do Rzeszy.

AMERYKANIE LĄDUJĄ NA WYSPIE ATTU

Londyn, 15.V. Amerykański departament marynarki ogłosił oficjalnie, że wojska Stanów Zjedn. lądowały w dn. 11 b.m. na Attu, najbardziej na zachód wysuniętej wyspie archipelagu Aleuckiego. Wyspa Attu, stanowiąca obok Kiska jedną z głównych baz japońskich na Aleutach, zajęta została przez Japończyków w czerwcu roku ubiegłego. Komunikat podaje, że walki trwają.

RÓŻNE WIADOMOŚCI W SKRÓCIE

Londyn, 14.V. Na środkowym odcinku Dońca wojska sowieckie, po odparciu przeciwnatarć niemieckich, posunęły się naprzód w rejonie Lisiczańska. Niemcy gromadzą siły do działań na szeroką skalę. Lotnictwo sowieckie bombarduje nadal niemieckie linie zaopatrzenia na całym froncie. - Ze Szwecji donoszą, że w Berlinie doszło do ostrych zajść przed gmachem głównego urzędu informacji. Tysiące kobiet żądały ogłoszenia nazwisk żołnierzy, wziętych do niewoli w Tunisie. Silne oddziały S.S. zlikwidowały demonstrację. - W czasie nalotu, dokonanego nocy wczorajszej na Zagłębie Ruhry, zrzucono ponad milion kg. bomb. - Nad Szwecją zestrzelono samolot niemiecki. - Rząd szwedzki odbył wczoraj tajne posiedzenie, poświęcone sprawom polityki zagranicznej.